

Tomasz Jurek

Rola Instytutu J. G. Herdera w Marburgu w badaniach regionalnych

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2/6, 177-180

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 6/2

Tomasz Jurek
Gorzów Wlkp.

**Rola Instytutu J. G. Herdera w Marburgu
w badaniach regionalnych**

Ważną rolę w promowaniu polskiej nauki i kultury poza granicami kraju odgrywają różnorodne placówki badawcze i twórcze. Z reguły posiadają bliskie kontakty z polskimi służbami dyplomatycznymi oraz środowiskiem emigracyjnym. Do rzadkości należą zagraniczne instytucje naukowe, finansowane przez władze innych krajów a zajmujące się problematyką Polski.

Pewnym wyjątkiem jest Instytut Herdera¹, usytuowany w malowniczym heskim Marburgu — mieście nad rzeką Lahn, zbliżonym wielkością do Gorzowa i oddalonym od niego o 600 km. Wybór tego ośrodka nie był przypadkowy, bowiem siedziba landgrafów heskich była miejscem słynnej dysputy religijnej między M. Lutrem a H. Zwingliem i Ph. Melanchtonem, natomiast w 1527 roku założono tam jeden z najstarszych niemieckich uniwersytetów — Uniwersytet Filipa. Tam też rozwinął się znany nurt filozoficzny neokantyzmu, określanany jako szkoła marburska.

Wielowiekowa tradycja naukowa oraz potencjał intelektualny ośrodka marburskiego sprawił, że w 1950 roku powołano tam Instytut Herdera, znany też szeroko pod nazwą Instytutu Wschodniego z racji zainteresowania krajami położonymi na wschód od Niemiec.² W ciągu pierwszych dwudziestu lat działalność Instytutu była w Polsce mało zna-

¹ Pełna nazwa i adres instytutu brzmi: Johann Gottfried Herder — Institut. D — 35037 Marburg. Gisonenweg 5-7, tel. 06421 / 184 150. E-Mail-Adres: bibliothek.hi a mailer. uni-marburg. de.

² Początkowo Instytut dysponował jednym obiektem, zaś w 1973 r. baza wzbogaciła się o nowoczesny budynek biblioteki, archiwum i pracowni naukowych.

na, a samą placówkę bezpardonowo określano jako rewizjonistyczną. Wynikało to z faktu, że Instytut dokumentował niemiecką spuściznę historyczną na tzw. kresach wschodnich, utrzymywał kontakty ze stowarzyszeniami przesiedlonych, uważanych w Polsce za odwetowe oraz współpracował z kręgiem naukowców wywodzących się z tzw. ziem utraconych. Niezasłużona negacja całego dorobku placówki nie uległa wyraźniejszej zmianie nawet po 1970 roku, w którym podpisano układ polsko-zachodniemiecki.

Zasadnicze przemiany dokonały się w wyniku transformacji ustrojowej w Polsce i zjednoczenia państw niemieckich, co spowodowało naturalne zamarcie barier ideologicznych i oficjalnej wrogości. Otwarcie nauki polskiej na świat wywołało coraz liczniejsze wyjazdy badaczy do archiwów i innych placówek naukowych w Niemczech, wśród których znalazł się Instytut Herdera. Marburski ośrodek odzyskał należną rangę wiodącej placówki w ramach szeroko pojętej tematyki wschodniej. Strona niemiecka dołożyła wielu starań, aby zerwać ze źle kojarzoną w niektórych krajach opcją przesiedleńczą i kompleksem wypędzonych.³

W latach 90 ukształtowała się współczesna struktura Instytutu, spełniającego służebną rolę wobec badań humanistycznych, głównie historycznych, podejmowanych w Niemczech i krajach sąsiednich, tj. Czechach, Słowacji, państwach bałtyckich, leżących w strefie tzw. niemieckiego wschodu. W tak pojętym zakresie obszaru geograficznego i merytorycznego znalazła się Polska z możliwością realizacji indywidualnych bądź wspólnych niemiecko-polskich przedsięwzięć badawczych. Sprzyjał im wewnętrzny podział tej placówki na główne działy, funkcjonujące obok siebie i zarazem niezależnie od siebie, łączące funkcje instytutu badawczego, biblioteki i archiwum. Instytut skupiał 18 stałych pracowników naukowo-badawczych, personel pomocniczy oraz kilkudziesięciu współpracowników w Niemczech i innych krajach. Od strony formalnej był niezależnym stowarzyszeniem liczącym 12 członków, na czele którego stał trzyosobowy zarząd z dyrektorem drem Eduardem Mühle.⁴

³ H. W e c z e r k a, *Johann Gottfried Herder — Forschungsrat und Johann Gottfried Herder — Institut. Entstehung und Entwicklung eines Verbundes der Ostmitteleuropaforschung*, Marburg 1992, s. 4-16.

⁴ Dr Eduard Mühle (ur. 1957) należy do nowej generacji niemieckich historyków urodzonych już po wojnie. Studiował historię, sławistykę, filozofię i teologię w Paderborn, Jerozolimie, Münster i Londynie. Doktorat z filozofii uzyskał w 1990 r. na Uniwersytecie w Münster. Od 1995 r. jest dyrektorem Instytutu Herdera i autorem wielu publikacji z zakresu historii szkolnictwa wyższego, gospodarki.

W codziennej działalności na czoło wybija się bardzo nowoczesna biblioteka, gromadząca literaturę piękną, prace historyczne oraz czasopisma a nawet płyty muzyczne. Ogółem jej zasoby wynoszą 325 tys. tomów, ponad 1500 serii wydawniczych oraz 15000 płyt, z tego znaczna część dotyczy Polski. Zakres czasowy wydania woluminów wynosi 200 lat (XVIII-XX wiek). Równie cenne zbiory posiada założone w 1952 roku archiwum prasy, dysponujące 667 tytułami czasopism wydawanych we wspomnianych wcześniej krajach oraz Rosji. Za bardzo wartościowy jest uznawany zbiór map, liczący 29 tys. sztuk, w tym egzemplarze z XIX wieku oraz mapy lotnicze Brandenburgii, Pomorza, Wielkopolski, Śląska i Prus Wschodnich z lat 1942-1945. Uwagę przyciąga też archiwum obrazów, dokumentujących głównie sztukę, w tym architekturę i malarstwo, liczące łącznie pół miliona eksponatów uwiecznionych na płótnie, papierze i filmie. Wśród nich znajdują się interesujące zbiory sztuki z Pomorza (Sammlung Simonsen) oraz Dolnego Śląska (Niederschlesisches Bildarchiv).⁵

Pośród materiałów archiwalnych na osobną wzmiankę zasługuje zbiór Pawła Jendricke – przedwojennego nauczyciela i działacza oświatowego z Bydgoszczy, który już w latach 40 zaczął gromadzić wspomnienia niemieckich nauczycieli z II Rzeczypospolitej. W połączeniu z dokumentami osobistymi kresła one obraz niemieckiego szkolnictwa w Polsce (w tym na Pomorzu i Wielkopolsce), stanowiąc ciekawe uzupełnienie innych źródeł archiwalnych, zdeponowanych w placówkach polskich i niemieckich.⁶

Instytut Herdera jest zaopatrzony w komputerowy system bibliograficzny, wykazujący literaturę fachową, głównie historyczną oraz piękną, jaka dotąd ukazała się w Niemczech i Polsce, a dotyczy przeszłości ziem polskich. Wykaz obejmuje prace monograficzne, zbiory pokonferencyjne oraz wybór tekstów źródłowych. Czytelnik z Polski może bez trudności odszukać znany tytuł lub dokonać kwerendy pełnego zestawienia tytułów wraz z notami bibliograficznymi.

Warto podkreślić, że w Marburgu dużą wagę przywiązywano do działalności edytorskiej. Począwszy od 1952 roku systematycznie uka-

⁵ Zob. Herder — *Institut Marburg. Wissenschaftliche Serviceeinrichtung für historische Ostmitteleuropaforschung*. Marburg b. d.: *Osteuropaforschung in Marburg. Institutionen, Sammlungen, Ergebnisse*. Red. W. Kessler, H. Lemberg, M. Sewerin g - W o l l a n e k, Marburg 1988.

⁶ Wspomnienia pochodzą od nauczycieli szkół powszechnych, gimnazjów oraz tzw. „szkół wędrownych” (w miejscowościach gdzie było poniżej 40 niemieckich dzieci).

zuje się kwartalnik „Zeitschrift für Ostmitteleuropa — Forschung”, (od 1994 roku pod nazwą „Zeitschrift für Ostforschung”), podsumowujący dotychczasowe badania wschodnie oraz kreślący projekt nowych programów badawczych. Podobną rolę spełniał wydawany w latach 1951-1974 miesięcznik „Wissenschaftlicher Dienst für Ostmitteleuropa” oraz dwumiesięcznik „Dokumentation Ostmitteleuropa”.⁷

Obszerny zestaw tytułów monografii historycznych wydanych przez Instytut jest świadectwem dużego wysiłku również w tej dziedzinie. Należą do nich także materiały pokonferencyjne i wyniki dyskusji przeprowadzonych na forum placówki. Na uwagę zasługuje staranna szata graficzna i wysoka jakość wydania większości książek, które można na miejscu wypożyczyć lub kupić.

Aby umożliwić łatwiejszy dostęp do materiałów archiwalnych i zbiorów instytutowej ksiąźnicy, naukowcy spoza Niemiec mogą skorzystać z kilkumiesięcznego stażu w Marburgu, którego koszt ponosi strona niemiecka. Procedura i warunki uzyskania stypendium naukowego są przystępne i zachęcają zwłaszcza młodsze pokolenie zagranicznych badaczy do korzystania ze zbiorów Instytutu Herdera.

Warto zapoznać się z ciągle mało znanymi zbiorami tej placówki, kryjącymi odpowiedź na wiele hipotez, pytań, zagadek historycznych i wątpliwości w odniesieniu także do przeszłości Brandenburgii, Pomorza i Wielkopolski. Dotąd najczęściej odwiedzają tę placówkę przedstawiciele znanych polskich ośrodków akademickich, w ślad za nimi powinni podążyć również regionaliści, rozproszeni w wielu ośrodkach lokalnych na terenie ziem zachodnich i północnych Polski.



⁷ *Ostmitteleuropa. Gesamtverzeichnis 1997/98*, Marburg 1997.